



Sygn. akt I PK 247/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

w sprawie z powództwa B. Ł.

przeciwko Sądowi Okręgowemu w [...]

o wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w [...]

z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt IV Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu , pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka B. Ł. domagała się zasądzenia od pozwanego Sądu Okręgowego w [...] kwoty 46.000 zł, tytułem wyrównania wynagrodzenia, dodatkowego wynagrodzenia rocznego i gratyfikacji jubileuszowej za okres od 1 stycznia 2009 r.

do 31 grudnia 2013 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy wyrokiem z 26 września 2015 r. uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 29.181,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. B. Ł. została zatrudniona w Sądzie Okręgowym w [...] na stanowisku sędziego 25 września 2003 r. Z dniem 1 stycznia 2009 r. pracodawca ustalił jej piątą stawkę wynagrodzenia zasadniczego, zaś z dniem 25 września 2013 r. szóstą stawkę. Na dzień 1 stycznia 2009 r. powódka legitymowała się ponad 15-letnim ogólnym stażem pracy.

Sąd Rejonowy, powołując się na art. 91 § 1 oraz art. 91 a § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 427, dalej powoływana jako u.s.p.), uznał powództwo za zasadne, skoro wynagrodzenie zasadnicze sędziego określa się w stawce bezpośrednio wyższej po upływie kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku. Stawkę wynagrodzenia zasadniczego sędziego ustala się z uwzględnieniem stażu pracy sędziego na stanowisku zajmowanym w dniu 1 stycznia 2009 r., a jeżeli jest to korzystniejsze – stażu pracy sędziego na wszystkich dotychczas zajmowanych stanowiskach sędziowskich lub prokuratorskich (ogólny staż pracy). Dalej Sąd stwierdził, że powódka od 25 września 2003 r. zajmowała stanowisko sędziego sądu okręgowego i na dzień 1 stycznia 2009 r. legitymowała się ponad pięcioletnim stażem na tym stanowisku oraz ponad piętnastoletnim ogólnym stażem pracy. W tej sytuacji działanie pozwanego, który ustalił powódce wynagrodzenie w stawce piątej na podstawie art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 56, poz. 459, powoływana dalej jako „ustawa z 20 marca 2009 r.”), pomija treść art. 91 a § 3 u.s.p., a tym samym prowadzi do naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, pracodawca winien z dniem 1 stycznia 2009 r. ustalić wynagrodzenie w stawce piątej i jednocześnie od tego dnia ustalić szóstą stawkę z uwagi na ponad pięcioletnie zatrudnienie na stanowisku sędziego sądu okręgowego.

Nadto Sąd Rejonowy uwzględnił zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego, co doprowadziło do uwzględnienia powództwa w kwocie 29.181,26 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, wskazując na naruszenie art. 91 a § 3 u.s.p. Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z 28 maja 2015 r. oddalił apelację pozwanego. W pierwszej kolejności podzielił ustalenia faktyczne w sprawie, gdyż *de facto* nie były sporne. Dalej zauważył, że literalna wykładnia art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. prowadzi do jednoznacznego wniosku, a mianowicie przyporządkowanie sędziów do nowych stawek wynagrodzenia zasadniczego oparte jest na regule stanowiskowego stażu pracy na dzień 1 stycznia 2009 r. Natomiast ogólny staż pracy mógł być uwzględniony alternatywnie, o ile byłby korzystniejszy dla sędziego. Z tego względu Sąd Okręgowy podzielił sposób wykładni prawa prezentowany przez Sąd Rejonowy. Opiera się on na założeniu, że pozwany powinien – stosownie do treści art. 10 ust. 2 ustawy z 20 marca 2009 r. - zbadać czy na dzień 1 stycznia 2009 r. powódka legitymuje się pięcioletnim stażem pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, od którego zależy w myśl art. 91 a § 3 u.s.p. przyporządkowanie wynagrodzenia zasadniczego sędziego do stawki bezpośrednio wyższej. W przypadku gdy taka sytuacja ma miejsce (a w przypadku powódki miała), to obowiązkiem pracodawcy było z dniem 1 stycznia 2009 r. ustalić stawkę wynagrodzenia zasadniczego bezpośrednio wyższą w myśl art. 10 ustawy z 20 marca 2009 r. W wyniku zastosowania opisanego mechanizmu, zdaniem Sądu Okręgowego, powódka powinna mieć ustalone wynagrodzenie zasadnicze od dnia 1 stycznia 2009 r. w stawce szóstej, zaś od dnia 25 września 2013 r., po upływie dziesięciu lat pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego i po upływie pięciu lat pobierania wynagrodzenia według stawki szóstej, pracodawca winien ustalić wynagrodzenie zasadnicze według stawki siódmej.

Mając powyższe na uwadze oddalił apelację pozwanego w myśl art. 385 k.p.c.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

– art. 91 a § 3 u.s.p. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że przytoczony wyżej przepis nakładał na pozwanego automatyczny obowiązek ustalenia od dnia 1 stycznia 2009 r. wynagrodzenia zasadniczego powódki w stawce szóstej, w związku z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r.

Mając powyższe na uwadze wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego oraz orzeczenie co do istoty sprawy wraz z orzeczeniem o kosztach procesu.

W ocenie skarżącego art. 93 a § 3 u.s.p. nie jest jednoznaczny. Z jednej strony upoważnia do wykładni prawa, jaka została przyjęta w zaskarżonym wyroku; z drugiej – w myśl wykładni gramatycznej – ustanawia następującą regułę. Pracodawca najpierw ustala na dzień 1 stycznia 2009 r. (z mocy art. 10 ust. 2 ustawy z 20 marca 2009 r.) odpowiednią stawkę wynagrodzenia zasadniczego, a dopiero po upływie kolejnych pięciu lat pracy ma możliwość podwyższenia wynagrodzenia do stawki bezpośrednio wyższej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy w zakresie zgłoszonego zarzutu naruszenia prawa materialnego. Należy jedynie incydentalnie zwrócić uwagę skarżącemu, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie jest możliwe naruszenie prawa materialnego jednocześnie przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, ponieważ są to dwie różne postacie naruszenia i każda z nich wymaga odrębnego wykazania. Naruszenie prawa materialnego będące następstwem błędnej wykładni polega bowiem na mylnym rozumieniu treści zastosowanego przepisu, natomiast naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie oznacza błąd w subsumcji, a więc błąd w podciąganiu konkretnego stanu faktycznego pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w normie prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 3/01, LEX nr 560559; z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 202/01, LEX nr 564470; z dnia 9 kwietnia 2008 r., V CSK 520/07, LEX nr 577239; z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 138/10, LEX nr 621347; z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 496/11, LEX nr 1243073

oraz z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, LEX nr 1275009 i powołane w nich orzeczenia). Tymczasem skarżący, na podstawie tak postawionego zarzutu, zarzuca błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 91a § 3 u.s.p. Przyjęta koniunkcja oznacza, że jedna z metod negowania wykładni prawa jest trafna.

Rzecz dotyczy sposobu obliczenia wysokości wynagrodzenia sędziego sądu powszechnego. Specyfika tej sprawy zamyka się w spostrzeżeniu, że wynagrodzenia zasadnicze sędziów są regulowane w sposób ustawowy. Wzmocnienie tej reguły znajduje odzwierciedlenie w art. 178 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków. W takim układzie zależności ustalenie wynagrodzenia zasadniczego sędziego (jak i jego podwyższenie) odrywa się od woli stron, czy też wzorca opisanego w treści art. 78 § 1 k.p. Podlega natomiast na normatywnym mechanizmie stosowania bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa o wynagradzaniu sędziów. W konsekwencji wynagrodzenie zasadnicze za wykonywanie służby sędziowskiej sędziego nie może być ani wyższe, ani niższe od ustawowo określonych stawek wynagrodzenia zasadniczego, uzależnionych wyłącznie od stażu służbowego na stanowisku sędziego danego sądu lub – jeżeli jest to korzystniejsze – od ogólnego stażu służby sędziowskiej. W tym znaczeniu ustalenie wyższej stawki (podwyższenie) wynagrodzenia zasadniczego sędziemu następuje z mocy samego prawa (ex lege) z upływem wymaganego okresu (stażu) służby i nie zależy od decyzji jakiegokolwiek organu ani pracodawcy. Wszystko to oznacza, że każdy sędzia ma prawo do ustalenia mu wynagrodzenia w wysokości zgodnej z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa o wynagradzaniu sędziów, które jest uzależnione wyłącznie od stażu służbowego lub sprawowanej funkcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III PK 87/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 90).

Źródło sporu w rozpoznawanej sprawie tkwi w treści przepisów ustawy z dnia 20 marca 2009 r., zwłaszcza w płaszczyźnie wzajemnych relacji między art. 91 a § 3 u.s.p. i art. 10 ust. 2 ustawy nowelizującej z 20 marca 2009 r. Oczywiście w sprawie są miarodajne okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd Okręgowy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z nich bezspornie wynika, że powódka stanowisko sędziego

sądu okręgowego pełni od dnia 25 września 2003 r. Wobec tego w momencie ustalania właściwej stawki awansowej (1 stycznia 2009 r.) legitymowała się już ponad pięcioletnim stażem pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego. Jednocześnie na dzień 1 stycznia 2009 r. posiadała ogólny staż w wymiarze ponad 15 lat pracy. Taki stan uzasadnia, zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie sędziemu stawki awansowej w stawce bezpośrednio wyższej w stosunku do stawki określonej w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. Ten wariant zakłada, że skoro w chwili ustalania stawek awansowych powódka przepracowała już 5 lat na stanowisku sędziego sądu okręgowego, to ustalając nową stawkę powinna być przypisana do stawki bezpośrednio wyżej (szóstej), a tym samym po dziesięciu latach pracy (25 września 2013 r.) powinna uzyskać stawkę siódmą.

Przyjęty w zaskarżonym wyroku sposób interpretacji prawa materialnego opiera się jednak na niewłaściwej wykładni art. 91 a § 3 u.s.p. w związku z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. Ujmując rzecz chronologicznie ustawodawca z dniem 1 stycznia 2009 r. zreformował sposób wynagradzania sędziów sądów powszechnych (rejonowych, okręgowych i apelacyjnych). Można powiedzieć dalej, że ustawa z dnia 20 marca 2009 r. wprowadziła jednorazowy mechanizm związany z ustaleniem „nowych zasad” wynagradzania zasadniczego sędziów i nie można go wiązać z treścią znowelizowanych przepisów u.s.p. (art. 91 a), które obowiązują na przyszłość. Aspekt jednorazowości miał na celu przyporządkowanie poszczególnych sędziów do konkretnych stawek wynagrodzenia zasadniczego na dzień 1 stycznia 2009 r. Z tego wynika, że przepisy ustawy zmieniającej nie obejmują problematyki awansów płacowych sędziów po dniu 1 stycznia 2009 r. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2015 r., III PZP 6/15, Legalis nr 1349158).

Interferencja wskazanych wyżej norm prawa materialnego sprowadza się do heterogenicznego aparatu czasowego. Pierwszym jest dzień 1 stycznia 2009 r. (data początkowego zaszeregowania sędziego według nowego systemu płacowego), drugim zaś data zaszeregowania sędziego do kolejnej stawki awansowej. W odniesieniu do pierwszego momentu istotne jest unormowanie opisane w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. Zgodnie z nim, stawkę wynagrodzenia zasadniczego sędziego ustala się uwzględniając staż pracy

sędziego na stanowisku zajmowanym w dniu 1 stycznia 2009 r., a jeżeli jest to korzystniejsze - staż pracy sędziego na wszystkich dotychczas zajmowanych stanowiskach sędziowskich lub prokuratorskich (ogólny staż pracy); uwzględnienie ogólnego stażu pracy nie może jednak stanowić podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu okręgowego w stawce szóstej i siódmej (-), staż pracy na zajmowanym stanowisku oraz ogólny staż pracy, niezbędny do uzyskania poszczególnych stawek wynagrodzenia zasadniczego, określa tabela, stanowiąca załącznik nr 3 do niniejszej ustawy.

Opisane rozwiązanie oznacza, że w dniu 1 stycznia 2009 r. badaniu podlegał staż pracy na danym stanowisku (ponad 5 lat w przypadków powódki) albo ogólny staż pracy (ponad 15 lat). Oba wymiary czasowe upoważniały do ustalenia (por. załącznik nr 3 do ustawy z dnia 20 marca 2009 r.) piątej stawki awansowej, jak to uczynił pozwany pracodawca. Powódka mieściła się w przedziale powyżej 5 i poniżej 10 lat, co *de facto* usuwa na drugi plan ogólny staż pracy (kryterium pomocnicze). W dniu 1 stycznia 2009 r. powódka nie obejmowała stanowiska w sądzie okręgowym i z tego względu znowelizowany art. 91 a u.s.p. nie obejmował swym zakresem osób, które w dniu 1 stycznia 2009 r. legitymowały się ponad 5 letnim stażem pracy w danej jednostce, a tym samym nie pozwalał na dubeltowe przypisanie ich od dnia 1 stycznia 2009 r. do wyższej stawki awansowej, w tym wypadku piątej z mocy art. 91 a § 1 u.s.p. i jednocześnie z mocy art. 10 ust. 2 do kolejnej wyższej od tej samej daty, czyli od dnia 1 stycznia 2009 r. Wynagrodzenie zasadnicze sędziego określa się w stawce bezpośrednio wyższej po upływie kolejnych pięciu lat pracy na danym stanowisku sędziowskim (art. 91 a § 3 u.s.p.). O wzroście (postępie) stawki decyduje więc staż pracy sędziego na zajmowanym stanowisku. Naturalnie w dniu 1 stycznia 2009 r. sędziowie sądów okręgowych mieli różny staż pracy na tym stanowisku. W przypadku sędziów ze stażem poniżej 5 lat na tym stanowisku przysługiwała stawka czwarta, powyżej 5 i poniżej 10 lat stawka piąta, powyżej 10 a poniżej 15 lat stawka 6 i stawka 7 w stosunku sędziów ze stażem powyżej 15 lat na danym stanowisku pracy. Znamienne przy tym jest, że w stosunku do sędziów sądu okręgowego ze stażem stanowiskowym w przedziale powyżej 10 lat pracy i w przedziale powyżej 15 lat pracy nie uwzględnia się ogólnego stażu pracy (vide załącznik nr 3 do ustawy z dnia 20 marca 2009 r.).

Zachowanie koherentnej wykładni prawa obliguje do traktowania art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. jako swoistego wyjątku, który nie podlega wykładni rozszerzającej. Z tego względu pozwalał sędziemu na uzyskanie stawki piątej, gdy nie miał jeszcze 5 lat stażu na stanowisku, jeśli miał co najmniej 15 lat stażu ogólnego, lecz nie obejmował sytuacji, gdy staż na stanowisku był większy niż 5 lat a mniejszy niż 10 lat i sędzia miał ponad 15 lat ogólnego stażu pracy. Decydowało wówczas jako zasadnicze kryterium stażu na stanowisku. Staż ogólny większy niż 15 lat nie dawał uprawnień do stawki szóstej, gdy sędzia nie miał jeszcze 10 lat stażu na zajmowanym stanowisku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2015 r., III PK 107/14, LEX nr 1813460). Stąd w przypadku powódki nie miała zastosowania zasada wyboru wariantu korzystniejszego, gdyż staż sędziowski od 5 do 10 lat w sądzie okręgowym 1 stycznia 2009 r. uprawniał ją do stawki piątej. Natomiast kolejna stawka (szósta) powinna była (i została) ustalona jej po 10 latach pracy na stanowisku sędziego sądu okręgowego, tj. 25 września 2013 r.

Określenie wysokości wynagrodzenia sędziów w oparciu o powyższe reguły nie stanowi przejawu dyskryminacji płacowej ani naruszenia zasady równego traktowania sędziów w danym sądzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III PK 87/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 90 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 września 2013 r., VIII Pa 23/13, LEX nr 1718970). Dodać przy tym można, że w sytuacji, gdy prawidłowe (tzn. zgodne z regułami Prawa o u.s.p.) różnicowanie sędziowskich wynagrodzeń zasadniczych - w przypadku sędziów sprawujących urząd w sądach tego samego szczebla - nie zostało oparte (wyłącznie) na kryterium wieku (nie odbywa się według zasady „im starszy wiekiem sędzia, tym wyższa płaca zasadnicza”), to takie zasady wynagradzania sędziów nie naruszają prawa UE, a w szczególności art. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 9 września 2015 r. w sprawie C-20/13, Daniel Unland przeciwko Landowi Berlin, LEX nr 1785716).

Konglomerat powyższych rozważań prowadzi do wniosku, że sędzia sądu okręgowego, legitymujący się stanowiskowym stażem pracy w przedziale ponad 5

a mniej niż 10 lat i jednocześnie ogólnym stażem pracy powyżej 15 lat, w dniu 1 stycznia 2009 r. uzyskał prawo do wynagrodzenia zasadniczego w piątej stawce, natomiast prawo do bezpośrednio wyżej (szóstej) stawki awansowej nabywał z upływem 10 lat pracy na tym stanowisku.

Z tych względów orzeczono na mocy art. 398¹⁵ k.p.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

r.g.